



Andrzej Dziega  
Arcybiskup Metropolita  
Szczecińsko-Kamieński

71-459 Szczecin, dnia 12 lutego 2018 r.  
ul. Papieża Pawła VI nr 4, tel. +48/91-45-42-292  
fax +48/91-45-36-908

## **Słowo okolicznościowe do odczytania w czasie Mszy świętych w Środę Popielcową 14 lutego 2018 roku**

Drodzy Bracia kapłani – duszpasterze naszej Archidiecezji,  
Wszyscy Siostry i Bracia - Boża Rodzino świętego Kościoła nad Odrą  
i Bałtykiem.

*„Nawróćcie się do Pana, Boga waszego!”* – brzmi w dzisiejszych czytaniach biblijnych. *„Zbierzcie lud, zwołajcie świętą społeczność, zgromadźcie starców, zbierzcie dzieci /.../, kapłani, słudzy Pana /.../ niech mówią: ‘Przepuść, Panie, ludowi Twojemu’.* Apostoł Paweł dopełnia tego wołania: *„W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem”.* Odpowiedź ludu, wyśpiewana w dzisiejszym psalmie, jest jednoznaczna: *„Zmiłuj się, Panie, bo jesteśmy grzeszni”.* A Chrystus prowadzi dzisiaj nasze myśli na ewangeliczną drogę Bożej nadziei, która jest drogą pokory i troski o nasze życie wewnętrzne; drogą modlitwy, ufnej w Boże miłosierdzie; drogą postu, dla uporządkowania naszego systemu wartości i celów życia doczesnego; nadto drogą cichej jałmużny, dla pomnażania dobra w sercach innych, czyli dla pomnażania przestrzeni serca.

Pełni codziennego pośpiechu, swoistej nerwówki życia oraz zwykłego zmęczenia, uświadamiamy sobie dzisiaj na nowo, może trochę ze zdumieniem lub zaskoczeniem, że istnieje przecież Dobry Bóg, nasz Stwórca i Odkupiciel, Ten, Który nas umiłował do końca i miłować nie przestaje. Uświadamiamy sobie, że nasza doczesność, czyli znane nam, obecne ziemskie życie, to tylko krótkotrwała szansa przygotowania siebie do prawdziwego życia, już na wieczność, które dopiero nadejdzie po powtórnym przyjściu Chrystusa, po zmartwychwstaniu umarłych i po Sądzie ostatecznym.

W świetle tej Prawdy zaczynamy się wstydić i przed Bogiem i sami przed sobą, różnych naszych błędnych wyborów. Błędnych, gdyż dokonywanych bez uwzględnienia natury Bożej łaski oraz mądrości Bożych praw. Zapominamy bowiem, jak rozpoznawać Prawdę w nas i wokół nas, jak nią odważnie żyć i jak ją głosić. Zapominamy o świętości Bożego daru każdego życia i chcemy się z Bogiem targować o naturę i jakość życia ludzkiego, a nawet wykradać Bogu ten Dar. Zapominamy o mądrości niezmiennych praw Boga,

danych człowiekowi na czas życia w obecnym świecie, i chętnie zamieniamy te trwałe prawa na własne decyzje, indywidualne lub społeczne, także prawne, wprowadzając w ten sposób wiele zamętu i cierpienia w nasze sprawy. Zapominamy o najważniejszym Bożym prawie miłości, które oznacza również świadome pomnażanie dobra w każdym pokoleniu, by każdy człowiek, a przez to i cały świat stawał się lepszy. Zapominamy też o potrzebie nawracania siebie, czyli świadomego zrywania z grzechem i powrotu na drogę Bożych zasad życia.

To 'nawracanie siebie' czasem oznacza po prostu radosne zwrócenie się ludzkiej duszy do Pana i pełne wewnętrzznego pokoju podążanie drogami Pana; czasem natomiast musi oznaczać wręcz walkę duchową o siebie, zmaganie z własnymi złymi przyzwyczajeniami, a nawet walkę o Boże Sprawy we Wspólnocie ludzkiej. Nasz odwieczny wróg, szatan, ojciec kłamstwa, zwykły zwodziciel, bardzo walczy o każdą duszę. Atakuje na różne sposoby już dusze małych dzieci, aby nie dopuścić do ich rozwoju duchowego, najczęściej perswadując rodzicom, opiekunom a także nauczycielom i wychowawcom, że w ich życiu czas dla Pana Boga będzie później, gdyż teraz dziecko jest jeszcze zbyt małe. Ale jednocześnie szatan chce napełniać duszę i myślenie dziecka treściami bez Boga. Ten nasz odwieczny wróg świadomie atakuje także dusze i myślenie osób odpowiedzialnych za innych ludzi i za sprawy wspólne, perswadując im, że droga Boża jest przestarzała, że dzisiaj trzeba wszystko robić nowocześnie, itd. Ludzie małego serca wielokrotnie temu ulegają. Ludzie otwartego serca walczą jednak o Prawdę, o Życie i o Miłość.

Pan Bóg chce nam na tej Drodze nawrócenia dopomagać swoją łaską, ale my musimy się nauczyć przyjmowania daru Łaski. Uczymy się tego przez rozważanie, jak Maryja, Bożego Słowa. Trzeba nam więc wydobyć z szuflady Księgi Pisma Świętego, szczególnie Księgi Nowego Testamentu, aby je czytać, by się nimi modlić, by się z nich uczyć Bożej drogi. Trzeba się też włączyć aktywnie we Wspólnotę uczniów Chrystusa. Zbyt często, niestety, unikamy pogłębionej wspólnoty uczniów Pana, pozostając tylko na pewnym minimum, czyli na udziale w niedzielnej Mszy świętej. Warto zaś otworzyć się na charyzmaty Bożego Ducha, warto podjąć jakieś dodatkowe Dzieło w imię Pana, warto czymś więcej służyć Bogu i ludziom. Pięknie się w naszym pokoleniu rozwija wolontariat, szczególnie młodzież jest na to otwarta, ale ta droga czeka na wszystkich. Rozejrzyj się i Ty, znajdziesz też coś dla siebie do zrobienia. I nie mów, że na razie nie masz czasu, bo to nie jest prawda.

Pomoc Bożą przyjmujemy najsilniej poprzez uczestnictwo w życiu sakramentalnym, czyli poprzez oczyszczenie duszy z grzechów w sakramentalnym pojednaniu, wraz ze spowiedzią świętą i odbytą pokutą, a także przez przyjmowanie świętej Komunii. Ta droga jest otwarta dla wszystkich i wszystkich Kościoł na tę drogę zaprasza. Trzeba tylko spełnić zwyczajne warunki życia w Prawdzie wobec Boga i wobec ludzi. Wśród wielu przyczyn komplikacji duchowych naszego pokolenia, liczne są także, niestety, sytuacje rodzinne zagmatwane poprzez niefrasobliwe zawieranie pierwszego

małżeństwa a następnie zbyt szybki rozwód, a także zawieranie kolejnych związków i życie niby na sposób małżeński, jednak bez wcześniejszego ustalenia kanonicznej prawdy o pierwszym związku. W każdej z takich sytuacji istnieją w Kościele odpowiednie procedury rozpoznawania i orzekania prawdy. Zawsze też pozostaje odpowiedzialność moralna, a często także materialna, za dalsze życie porzuconych współmałżonków oraz dzieci. Są to sprawy trudne, ale nie są niemożliwe do uporządkowania. Podobnie wiele spraw i grzechów społecznych, pośród których żyjemy, są to sprawy trudne do naprawienia, ale nie są niemożliwe. Pomocą jest modlitwa, post i jałmużna, a także praca nad uporządkowaniem życia swojego, swojej rodziny oraz całego narodu i wspólnoty narodów świata. Do tego nas Bóg dzisiaj posyła. Do tych spraw udziela nam swojego Ducha. Na tych drogach na nas czeka. Także kapłani w tych sprawach cierpliwie czekają w konfesjonatach.

Powróćmy więc do zwyczajnej odpowiedzialności za siebie i za innych. Powróćmy do trzeźwości, do pełnej, rozumnej wolności ewangelicznego życia, do ufnej i radosnej troski o zbawienie własne oraz drugich, tych z najbliższej rodziny ale także pozornie nam obcych i nieznanym. Wszyscy czekają na świadectwo i pomoc.

Opatrzność Boża sprawia, że w tym roku wielokrotnie powracamy do sprawy wolności i niepodległości naszego Narodu i naszej Ojczyzny, z racji na setną Rocznicę odzyskania niepodległości. Pamiętaj o tym także Ty, Siostrze i Bracie, w osobistym studium i w osobistej modlitwie. Zrób w tym roku dodatkowo coś dobrego dla Twojej Ojczyzny. Niektóre diecezje w Polsce już rozpoczęły nowennę w każdy jedenasty dzień miesiąca w intencjach Ojczyzny. Można do nich dołączyć. Zachęcam nadto wszystkich chorych oraz odpowiadających pierwsze piątki miesiąca, by od marca do listopada odprawić nowennę pierwszych piątków miesiąca w intencji naszej Ojczyzny. To może każdy. Jeszcze prostszą formą będzie nasza wspólnotowa modlitwa za Ojczyznę przed Najświętszym Sakramentem w dziewięć pierwszych niedziel miesiąca, od marca do listopada. O to wszystkich Was gorąco proszę.

Także w Szczecinie trwa szczególna modlitwa, w Bazylice św. Jana Chrzciciela, która jest także Sanktuarium Zwycięskiej Królowej Polski. Jest to uroczyste rozpoczęcie w styczniu nowenna do Matki Bożej, czczonej od 1959 roku w Milenijnym Wizerunku Królowej Polski, podarowanym Szczecinowi przez Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Nowenna jest uroczyste odprawiana w ostatnie soboty miesiąca jako przygotowanie do uroczystej Koronacji tego Wizerunku Matki Bożej, która dokona się w tym roku w sobotę 13 października. Będzie to pierwsza w historii Szczecina Koronacja Obrazu Matki Bożej. Możesz i Ty pielgrzymować i włączyć się w tę modlitwę.

Najważniejsza jednak moja prośba, a właściwie wezwanie do Was wszystkich, kochani Duszpasterze naszej archidiecezji oraz wszyscy Siostry i Bracia: prośba i wezwanie do całego Ludu Bożego. Podejmiemy dodatkowe wołanie do Boga, adorację i post w intencji uproszenia nowych powołań

kapłańskich, zakonnych i misyjnych, z rodzin naszych parafii i z naszej archidiecezji. Może także z Twojej Rodziny. Odchodzi nam pokolenie kapłanów – pionierów duszpasterstwa nad Odrą i Bałtykiem. W kapłańską dojrzałość wchodzi roczniki powołanych w czasie niezwykłego Pontyfikatu Świętego Papieża Jana Pawła II. To chyba On sam wymodlił całej Polsce ten dodatkowy dar wielu powołań, gdyż liczba powołanych w czasie Jego pontyfikatu była co najmniej dwukrotnie większa niż wcześniej. Teraz ta liczba wraca do statystycznych dawnych proporcji, co w zestawieniu jednak z radykalnie mniejszą liczbą maturzystów, z radykalnie mniejszą liczbą dzieci w rodzinach, dodatkowo przy ogromnej negatywnej kampanii medialnej przeciwko kapłanom, sprawia, że za niewiele lat szereg parafii może mieć problem z uzyskaniem zwyczajnej kapłańskiej posługi. A bez kapłana znowu zachwieje się życie duchowe i sakramentalne a także przepowiadanie Prawdy Bożej. Kolejne dusze ludzkie znowu będą zagrożone na wieczność, bo zabraknie szafarza łaski sakramentalnej. Jest to sprawa nas wszystkich. Dlatego proszę całą naszą diecezję, wszystkie parafie, a także wspólnoty życia konsekrowanego, o jedną dobę trwania na adoracji Najświętszego Sakramentu oraz – dla chętnych – trwania w dodatkowym poście o chlebie i wodzie. W ten sposób, rozpoczynając od najbliższej pierwszej niedzieli Wielkiego Postu aż do Uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, czyli do 8 grudnia, dzień i noc trwać będzie ta modlitwa. Dziękuję parafiom Dekanatu Pogodno w Szczecinie, że zgodziły się podjąć to czuwanie jako pierwsze, najpierw w Mierzynie, potem kolejne parafie. Kalendarium całej archidiecezji będzie ogłoszone. Nie bójmy się tego. Kapłani to ogłoszą i umożliwią, zaś Wy wszyscy, Siostry i Bracia, sami zadbajcie, by znaleźć odpowiednią dla siebie godzinę w dzień lub w nocy, aby trwać przed Panem Jezusem. Każdego dnia towarzyszyć Wam będzie także modlitwa alumnów naszego Seminarium oraz moje błogosławieństwo, razem z moją modlitwą i cotygodniowym dodatkowym postem. A Bóg niech przyjmie to nasze wołanie i niech udzieli łaski powołania wielu kandydatom, niech udzieli odwagi do przyjęcia powołania, niech też udzieli radości w rodzinach i w parafiach z każdego nowego powołania kapłańskiego, zakonnego i misyjnego.

Na ten błogosławiony Czas modlitwy i działania, który rozpoczynamy dzisiaj przyjęciem Popiołu na głowy, na naszą Drogę Paschalną z Jezusem Chrystusem – Umęczonym i Zmartwychwstałym, na dzieła podejmowane w Mocy Ducha Świętego, otaczam Was moją modlitwą i z serca błogosławię: w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego

**/-/ + Andrzej Dzięga**  
**Arcybiskup Metropolita**  
**Szczecińsko-Kamieński**